

1 000 km na wózku inwalidzkim dla niepełnosprawnych dzieci w Nierodzimiu

Data publikacji: 10.10.2023 7:30

Od kilkudziesięciu lat w Ustroniu Nierodzimiu działa organizacja pozarządowa - Towarzystwo Opieki nad Niepełnosprawnymi (TONN) wspierające osoby z niepełnosprawnością intelektualną. Jak każda organizacja pozarządowa stale potrzebuje środków na swoją działalność statutową. Z pomocą zgłosił się Tomasz Cichy, który zadeklarował przejechanie na swoim wózku inwalidzkim 1 000 kilometrów dla dzieciaków korzystających z pomocy Ośrodka.



Tomasz Cichy (w środku). Fot: FB

Tomasz jest osobą z niepełnosprawnością ruchową, czterokończynowym paralizem, przykutym do wózka. Pomimo swojej wielkiej niepełnosprawności prowadzi aktywny tryb życia. Na przejechanie 1 000 kilometrów miał czas do końca roku jednak ostatnie kilometry wykręcał już we wrześniu. Trasy, którymi się poruszał biegły po terenach naszego powiatu, ale również Pszczyny, Bielska – Białej. Większość trasy przebywał sam kierując elektrycznym wózkiem, którym kierował brodą i policzkami. Tomasz nie porusza żadną kończyną i dlatego twarz jest dla niego najważniejsza.

W „kręceniu kilometrów dla ustrońskiego Ośrodka” Tomaszowi towarzyszył jego asystent Andrzej, tata, podopieczni Ośrodka, ich rodzice, uczniowie ustrońskich szkół podstawowych oraz przyjaciele i znajomi. Dla większości z nich spotkanie Tomasza, który pomimo swoich dysfunkcji podjął się takiego wyzwania było czymś niespotykanym. Było dużo pytań, zdjęć itp.

We wrześniu br. Tomasz przejechał ostatnią, krótką rundę z Nierodzimia wałem do Ustronia Centrum i następnie wrócił tą samą trasą pod Ośrodek gdzie został powitany z wielkimi honorami przez dzieci, pracowników oraz sponsora tego projektu "Holding Mangata" z siedzibą w Bielsku-Białej, który za każdy pokonany przez Tomasza kilometr przekazał 30 zł. Placówka otrzymała łącznie 30 000 zł.

1 000 kilometrów wykręcone, ale Tomasz nie zakończył sezonu wózkowego. Jak tylko pogoda pozwala wyjeżdża swoją maszyną na Golezów czy gdzieś dalej. Osobiście krótki spacer z Tomaszem, moją asystentką i ojcem Tomasza odbyliśmy po ulicach Golezowa i praktycznie cały czas Tomasz był jakiegoś 5-8 metrów przed nami. Byłem i nadal jestem pod wielkim wrażeniem tego co można robić będąc z taką niepełnosprawnością.

Obecnie przyjaciele, znajomi prowadzą zbiórkę na stronie [LINK](#) na nowy elektryczny wózek inwalidzki. Mam nadzieję, że wśród naszych czytelników znajdą się osoby, które wesprą tę zbiórkę. Tomasz jesteście naprawdę wielki i to co robisz powinno być przekazywane dalej.

Andrzej Koenig